



WIADOMOŚCI SIERAKOWICKIE

Nr 4
(364)

Rok XXXIII
kwiecień
2021

Cena:
3,00 zł
ISSN
1232-0471

Narodowy Spis Powszechny



www.spis.kaszubi.pl

Przyszłość Kaszub zależy od Ciebie!

Pòdôj, że
gòdôsz pò
kaszëbskù.

Spiszë sã!

→ str. 2-3

Filia Wydziału Komunikacji
w Sierakowicach
rozpoczęła działalność



→ str. 4-5

4 maja Dzień Strażaka



→ str. 8-9

Harmonogram szczepień
psów przeciwko
wściekliznie



→ str. 17-18

XIX Konkurs Wiedzy o
Regionie



→ str. 21

Narodowy Spis Powszechny 2021

Pòdòj, że gòdòsz pò kaszëbskù!

1 kwietnia 2021 r. rozpoczął się w Polsce Narodowy Spis Powszechny. Początkowo zamierzano przeprowadzić go w ciągu trzech miesięcy, ale ze względu na okoliczności wywołane pandemią COVID-19 wydłużony został do 30 września br. Jest to już trzeci spis przeprowadzony w XXI wieku, który w swoim zakresie będzie zawierał wśród wielu innych pytań m.in. te o przynależność narodowościowo-etniczną i język kontaktów domowych. To istotne zagadnienia dla Kaszubów. Uzyskane dane będą źródłem wiedzy przy prowadzeniu w następnych latach polityki publicznej wobec języka kaszubskiego mającego status języka regionalnego (jako jedyne w Polsce).

Do deklarowania swojej kaszubskości zachęca mieszkańców gminy wójt Tadeusz Kobiela:

– Jednym z ważniejszych zagadnień na formularzu spisowym jest kwestia deklarowanej narodowości i posługiwania się językiem – mówił podczas sesji rady gminy w dniu 23 marca. – Dlaczego to jest takie ważne? Otóż te dane statystyczne są brane pod uwagę w Ministerstwie Finansów, które przydziela subwencję na język kaszubski. Jeśli się okaże, że gmina nie osiągnie odpowiedniego wskaźnika, to te środki mogą być w przyszłości znacząco ograniczone, a sami widzimy, jak bardzo są one potrzebne, szczególnie na inwestycje oświatowe. Formularz spisowy dopuszcza możliwość deklarowania narodowości zarówno polskiej, jak i kaszubskiej. I to samo w sytuacji języka, gdzie można wybrać opcję posługiwania się językiem polskim i kaszubskim. Deklarowana przynależność kaszubska, jak i posługiwanie się językiem kaszubskim nie tylko przekłada się na określenie faktycznej liczby Kaszubów, ale ma również znaczenie dla późniejszego pozyskiwania środków na nauczanie języka kaszubskiego. Przypomnę, że nasza gmina pozyskuje ponad 5 mln zł rocznie. Gdyby nie te środki na oświatę, to bylibyśmy „ugotowani” finansowo, nie moglibyśmy pozwolić sobie nie tylko na inwestycje oświatowe.

Z podobnym apelem o zadeklarowanie w spisie powszechnym kaszubskiej tożsamości i posługiwa-



nia się językiem kaszubskim w codziennym życiu do członków Zrzeszenia i wszystkich Kaszubów zwrócił się Jan Wyrowiński, prezes Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego:

Szanowni Państwo,

1 kwietnia zaczyna się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań. Po dziesięciu latach, które upłynęły od poprzedniego spisu, znów mamy okazję oficjalnie potwierdzić nasz związek z kaszubszczyzną. Udział w spisie jest obowiązkowy. Warto docenić wagę tego wydarzenia dla przyszłości Kaszub! Nasza deklaracja wyrażona przez odpowiedzi na pytania spisowe jest jedynym sposobem na ustalenie urzędowej liczby osób deklarujących swoją przynależność etniczną do wspólnoty kaszubskiej i przede wszystkim ustalenia liczby osób deklarujących posługiwanie się językiem kaszubskim.

Każda osoba przebywająca w Polsce będzie musiała odpowiedzieć m.in. na następujące pytania:

Jaka jest Pana (i) narodowość?

Czy odczuwa Pan (i) przynależność także do innego narodu lub wspólnoty etnicznej?

Jakim językiem (ami) zazwyczaj posługuje się Pan (i) w domu?

Są to zatem pytania, które udało się ustalić już na potrzeby poprzedniego spisu z 2011 r., jak potwierdza doświadczenie, są one zrozumiałe dla ogółu mieszkańców. Będzie więc można porównać wyniki uzyskane w tegorocznym spisie powszechnym z wynikami z 2011 r., a zgodnie z zapowiedziami GUS mają być one prezentowane nawet dla każdej miejscowości.

Pamiętajmy, że każdy ma prawo do udzielania odpowiedzi zgodnie z własnymi najgłębszymi odczuciami. Swobodnie można deklarować np. swoją naro-

„Wiadomości Sierakowickie” 83-340 Sierakowice, ul. ks. B. Łosińskiego 1,
tel. 609 180 285, e-mail: wiadomosci@sierakowice.pl

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku w godzinach: 7.30-13.30

Redaguje zespół: Danuta Pioch, Agnieszka Rybakowska-Król, Mirosław Kuczkowski

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Reklama4YOU, Stara Maszyna 160 F,
83-340 Sierakowice, tel. 665 398 133.

Druk: KrisPaul, Gdańsk, ul. Budowlanych 15C

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów w materiałach niezamówionych oraz w publikowanych listach.

Nie bierzemy odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.



dowość polską oraz jednocześnie swoją przynależność do innego narodu lub wspólnoty etnicznej, w naszym przypadku kaszubskiej, jak również, że w domu posługujemy się zazwyczaj językiem polskim i kaszubskim. Innymi słowy w kwestionariuszu spisowym będzie można podać, że czujemy się jednocześnie Polakami i Kaszubami. W odczuciu moim i - jak mniemam zdecydowanej większości członków Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego - nie są to tożsamości wykluczające się czy rywalizujące. Przeciwnie, dla wielu z nas są to tożsamości uzupełniające się, komplementarne, wzajemnie wzmacniające. Dobrze też, że możemy podać, iż posługujemy się w życiu językiem polskim i kaszubskim - taka po prostu w wielu miejscach na Kaszubach jest rzeczywistość i z tego się cieszymy.

Stoimy wobec wyjątkowego wyzwania. Jestem przekonany, że każdy członek Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego ma świadomość tego jak ważne dla przyszłości Kaszub jest, aby wyniki spisu odzwierciedlały rzeczywisty obraz naszej kaszubskiej wspólnoty. Wszak to na ich podstawie władze centralne i samorządowe oraz instytucje edukacyjne będą mogły planować i prowadzić działania na rzecz Kaszub, a także kształtować polityki publiczne wobec języka kaszubskiego, posiadającego status języka regionalnego. To właśnie deklaracje językowe, zgodnie z obecnie obowiązującym prawem, będą kluczowe dla określenia wykazu gmin, które będą miały uprawnienie do wprowadzenia u siebie języka kaszubskiego jako języka pomocniczego.

W związku ze spisem władze ZKP, którym zależy na tym, by spis został przeprowadzony rzetelnie i sprawnie, podjęły szeroką akcję informacyjną i promocyjną. ZKP jest obecne na każdym etapie prac spisowych. We wszystkich gminach objętych aktywnością Zrzeszenia znaleźć można nasze plakaty i ulotki. Tematyce spisowej poświęcona jest specjalna strona internetowa. Kwestie spisowe są również na bieżąco obecne i komentowane na administrowanych przez Zrzeszenie kontach w mediach społecznościowych: facebook, twitter i instagram.

Warto pamiętać, że podobnie jak Kaszubi, również osoby, które odczuwają przynależność do istniejących na Pomorzu wspólnot: kociewskiej, boro-wiackiej czy krajeńskiej, mogą podczas Spisu zadeklarować swoją do nich przynależność. Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie będzie ich w tym wspomagać.

Zatem:

Pytanie: **Jaka jest Pana(i) narodowość?**

Odpowiedź: **polska**

Pytanie: **Czy odczuwa Pan(i) przynależność także do innego narodu lub wspólnoty etnicznej?**

Odpowiedź: **tak, kaszubskiej/kociewskiej/borowiackiej/krajniackiej.**

Pytanie: **Jakim językiem(ami) zazwyczaj posługuje się Pan(i) w domu?**

Odpowiedź: **kaszubskim lub polskim i kaszubskim**

Wrażliwość na tematykę językowo-etniczną, rzetelność i zrozumienie dla spraw kaszubskich to ważne czynniki do uzyskania miarodajnych wyników spisu na Kaszubach. W związku z tym zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie, udostępnianie informacji i jak najszerszą promocję NSP 2021.

Prezes

Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego

Jan Wyrowiński

Przypomnijmy, że **udział w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 jest obowiązkowy**. Obowiązkową metodą jest samospis internetowy. Wejdź na stronę GUS **spis.gov.pl** i wypełnij formularz spisowy. Jeżeli nie możesz tego zrobić we własnym zakresie, odwiedź najbliższy urząd gminy. Nie możesz wykonać samospisu internetowego? Zadzwoń na infolinię: 22 279 99 99 i spis się przez telefon. Jeśli nie spiszysz się przez Internet ani przez telefon, skontaktuje się z Tobą telefonicznie lub bezpośrednio rachmistrz, aby przeprowadzić spis.



Rodzinie Ropela
z powodu śmierci Bliskiej osoby,

Witolda Ropela

wyrazy głębokiego współczucia, składają:
notariusz i pracownicy kancelarii notarialnej w Sierakowicach.

Filia Wydziału Komunikacji w Sierakowicach rozpoczęła działalność

12 kwietnia 2021 r. swoją działalność w Sierakowicach przy ul. Brzozowej 1 zainaugurowała filia Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego. W uroczystości oficjalnego otwarcia wzięli udział m.in.: starosta Bogdan Łapa wraz ze swoim zastępcą Piotrem Fikusem, wójtowie gmin Sulęczyń i Sierakowice – Bernard Grucza i Tadeusz Kobiela, dyrektor Wydziału Komunikacji Jerzy Pobłocki oraz radni powiatowi – Janina Kwiecień, Piotr Zengerski i Stanisław Smentoch.

– Jest to wyjątkowa chwila, gdyż zgodnie z zapowiedzią zarządu idziemy w kierunku ułatwiania życia naszym mieszkańcom – powiedział Bogdan Łapa, starosta kartuski. – Powiat kartuski jest drugim co do wielkości powiatem ziemskim w województwie pomorskim, liczącym 140 tys. mieszkańców, w związku z tym uznaliśmy, że koncentracja wydziału komunikacji tylko w stolicy powiatu, czyli Kartuzach, sprawia trudności w dojeździe do miejsca wydawania dowodów rejestracyjnych.



W pierwszym kwartale 2019 r. w Żukowie rozpoczął działalność pierwszy zamiejscowy oddział Wydziału Komunikacji. Jak podkreślił starosta, wydział zamiejscowy w Żukowie obsługuje 30 procent mieszkańców powiatu, sierakowicka filia będzie



obsługiwać 20 procent mieszkańców – głównie z gmin Sierakowice i Sulęczyń, a pozostałe 50 procent – wydział komunikacji w Kartuzach, co powinno znacznie usprawnić działalność i oszczędzić czas klientów. Oczywiście nie obowiązuje żadna rejonizacja i każdy z mieszkańców może załatwić wszelkie formalności związane z wydaniem prawa jazdy, rejestracją czy zbyciem samochodu w dowolnym oddziale wydziału komunikacji.

Starosta Bogdan Łapa podziękował wójtowi i radzie Gminy Sierakowice za wyasygnowanie środków finansowych na remont budynku dawnej portierni Zarządu Dróg Powiatowych przy ul. Brzozowej w Sierakowicach i adaptację jej na filię Wydziału Komunikacji.

– Mam nadzieję, że w tym trudnym czasie pandemii punkt poprawi obsługę naszych mieszkańców – dodał starosta kartuski.

– Bardzo się cieszę, że udało się zrealizować to przedsięwzięcie. Nasi mieszkańcy poświęcą znacznie mniej czasu na załatwienie formalności związanych z rejestracją samochodu, a w dobie, kiedy czas jest coraz cenniejszy, takie przedsięwzięcia wychodzą naprzeciw mieszkańcom, którzy na pewno to docenią – powiedział wójt Tadeusz Kobiela.

MECHANIKA PRECYZYJNA

- *dorabianie kluczy*
- *kodowanie immobilizerów*
- *naprawa zamków i stacyjek*
- *naprawa kluczy (pilotów)*
- *awaryjne otwieranie samochodów*
- *serwis elektronarzędzi*

KLUCZE ZAMKI STACYJKI



Sierakowice, ul. Lęborska 2, tel. 606 575 902

www.klucze-cymerman.pl



Przypomnijmy, w czerwcu 2020 r. rozpoczęły się prace budowlane związane z adaptacją budynku, stanowiącego dawną portiernię Zarządu Dróg Powiatowych przy ul. Brzozowej w Sierakowicach na ośrodek zamiejscowy Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego. Projekt zakładał rozbudowanie budynku oraz poprawienie estetyki i formy architektonicznej

obiektu. Wykonawcą robót budowlanych, które obejmują wartość 390 671,27 zł była firma Usługi Ogólnobudowlane Andrzej Dzienisz z siedzibą w Borzestowskiej Hucie. Na realizację inwestycji pomocy finansowej w wysokości 265 tys. zł udzieliła Gmina Sierakowice.

Tekst i foto: AK

Wydział Komunikacji Starostwa Powiatowego w Kartuzach
Oddział Zamiejscowy w Sierakowicach
ul. Brzozowa 1
tel. 58 308-03-82,
tel. kom. 530 669 878
e-mail: sierakowice@kartuskipowiat.pl

Klienci filii Wydziału Komunikacji w Sierakowicach przyjmowani są w godzinach:
poniedziałek, środa, czwartek – od godz. 7:30 do 15:00
wtorek – od godz. 7:30 do 15:30
piątek – od godz. 7:30 do 14:30

Wzory formularzy i wniosków dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Kartuzach (<http://spow.kartuzy.ibip.pl/public/?id=834>).

W związku z ogłoszeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, w celu zapobiegania, przeciwdziałania i zwalczania COVID-19 wszystkie sprawy w filii Wydziału Komunikacji w Sierakowicach załatwiane są po wcześniejszym telefonicznym umówieniu daty i godziny spotkania.

ŚWIĘTO *Kwiatów i Krzewów*

**Sprzedaż drzew,
krzewów owocowych i ozdobnych,
sadzonek, cebulek i nasion**

Targowisko w Sierakowicach
Sobota, 1 maja 2021 r.
od godz. 8.00

U naji je tóno, ù naji je snóžo, ù naji je fejn!

Wielkanoc w GOK Sierakowice

W tym roku z okazji świąt Wielkiej Nocy Gminny Ośrodek w Sierakowicach ogłosił „Rodzinny Konkurs Wianków Wielkanocnych”. Od 12 do 24 marca spłynęło aż 20 prac, natomiast od 26 do 29 marca w oknach GOK w Sierakowicach pojawiła się okienna wystawa, dzięki temu można było podziwiać przepięknie wianki wielkanocne, wykonane przez rodziny z terenu gminy Sierakowice. Komisja konkursowa miała nie lada wyzwanie, aby wyłonić te najpiękniejsze, ponieważ uczestnicy konkursu wykazali się niezwykłą pomysłowością i talentem. Równorzędne pierwsze miejsca zdobyli Łucja, Justyna i Marian Wnuk-Lipińscy oraz Julia, Anna, Marlena i Janusz Płotkowie. Wyróżnienia otrzymały Klaudia, Martyna, Aleksandra i Angelina Sychta; Olga Dominika, Anna, Martyna i Mirosław Wentowie oraz Małgorzata, Justyna i Radosław Lewińscy. Natomiast nagrodę specjalną za oryginalność pomysłu otrzymali Julia, Magdalena, Dawid i Szymon Peplińscy.



Zaledwie kilka dni później GOK w Sierakowicach ogłosił kolejny konkurs, tym razem dla Kół Gospodyń Wiejskich i Stowarzyszeń o podobnym profilu działania. W tym przypadku uczestniczki same mogły wybrać, co chcą zaprezentować – jedynymi wymogami było wpisywanie się zgłoszonej pracy w ramy „ozdoby wielkanocnej”. Jury, tak jak poprzednio, nie miało łatwego zadania – bowiem każde z Kół podeszło do zadania bardzo poważnie. Były wytwory od drewnianych zajęcy począwszy, a na koszykach wielkanocnych skończywszy. Ostatecznie pierwsze miejsce zajęło Stowarzyszenie „Kamienicki Młyn”, drugą lokatę wywalczyło Koło Gospodyń Wiejskich „Jezioranki” z Gowidlina, a na trzecim miejscu uplasowało się Koło Gospodyń Wiejskich z Paczewa.





Konkurs Ozdób Wielkanocnych

II MIEJSCE



Kolo Gospodyn Wiejskich
"Jezioranki" w Gowidlinie

Konkurs Ozdób Wielkanocnych

III MIEJSCE



Kolo Gospodyn Wiejskich
w Paczowie

Dziękujemy za udział!



GOK
SIERAKOWICE

Dziękujemy za udział!

II miejsce



Kolo Gospodyn Wiejskich
"Jezioranki" w Gowidlinie

I miejsce



Szkolny Zespół
"Kamieński Młyn"

III miejsce



Kolo Gospodyn Wiejskich
w Paczowie



Kolo Gospodyn
Wiejskich w Dąbrowie



Kolo Gospodyn
Wiejskich
"Maciejowski" w Dąbrowie



Kolo Gospodyn
Wiejskich w Sierakowicach



Kolo Gospodyn
Wiejskich w Kamieńcu
Kłodzkim

GOK
SIERAKOWICE

Jeszcze raz dziękujemy i gratulujemy wszystkim zaangażowanym!

Tekst i foto: Martyna Krefta,
Gminny Ośrodek Kultury w Sierakowicach

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor, Rada Pedagogiczna oraz uczniowie Szkoły Podstawowej im. ks. Anastazego Sadowskiego w Lisich Jamach serdecznie dziękują Radnemu Gminy Sierakowice, panu **Mariuszowi Labuda** za okazane wsparcie finansowe w postaci zakupu projektora Maxell z akcesoriami. Czasem wdzięczność trudno jest ubrać w słowa... wtedy proste – **DZIĘKUJEMY** – zawiera wszystko, co chcemy wyrazić.

„Bogu na chwałę, bliźniemu na ratunek”

4 maja Dzień Strażaka

Ochotnicze straże pożarne to jedne z najstarszych polskich organizacji społecznych. Ich członkowie zasłużyli na miejsce w historii nie tylko za sprawą ofiarnej pomocy świadczonej w gaszeniu pożarów, ale także dzięki podejmowanej działalności społecznej i kulturalnej. Zwykle są pierwsi na miejscu zdarzenia, przed policją i pogotowiem. Podejmują się każdej interwencji, walczą z pożarami, klęskami i innymi miejscowymi zagrożeniami.

Święto strażaków i straży pożarnej, chociaż oficjalnie ustanowione dopiero w 2002 r., od ponad stu lat obchodzone jest w Polsce w dniu patrona tej grupy zawodowej – św. Floriana. Tego samego dnia – 4 maja – obchodzony jest też Międzynarodowy Dzień Strażaka. Święto zostało zainicjowane przez australijskiego strażaka J.J. Edmondsona z Melbourne w 1999 r., aby upamiętnić pięciu kolegów – strażaków, którzy zginęli tragicznie niosąc pomoc.

Trochę historii...

W Polsce zorganizowane ratownictwo z przyczyn ognia odnotowano po raz pierwszy w XIV wieku na terenie większych miast. Nie tworzone jednak wówczas organizacji wyłącznie w tym celu, lecz obowiązek pełnienia funkcji ratowniczych na wypadek pożaru nakładano na cechy rzemieślników. Dopiero w XIX wieku zaczęto sobie coraz bardziej użyszczać konieczność tworzenia specjalnych organizacji do gaszenia pożarów.

Intensywny rozwój organizacji strażackich na ziemiach polskich, znajdujących się wówczas pod trzema zaborami, datuje się od połowy XIX wieku. Na terenie zaboru pruskiego organizacja ochrony przeciwpożarowej rozwijała się przede wszystkim w ramach systemu niemieckiego, polegającego m.in. na tworzeniu obowiązkowych straży pożarnych nie mających charakteru stowarzyszeń. Istniejące obok tych obowiązkowych ochotnicze straże ogniowe na tym terenie najlepiej rozwinęły się w Wielkopolsce. Pierwsza taka straż powstała już w 1845 r. w Poznaniu. W Królestwie Polskim pierwsza Ochotnicza Straż Ogniowa została założona w 1864 r. w Kaliszu, w Galicji – w 1865 r. – w Krakowie, z inicjatywy Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń. Działalność poszczególnych straży ogniowych w Królestwie Polskim nie była skoordynowana ze sobą. Większość straży działała na podstawie obowiązujących tylko ją przepisów, zatwierdzanych specjalnie dla nich przez władze państwowe.

Po odzyskaniu niepodległości, we wrześniu 1921 r. związki strażackie połączyły się w Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. W końcu 1923 r. w skład Związku Głównego wchodziły następujące związki wojewódzkie lub związki o charakterze ponadwojewódzkim: Floriański (koordynował straże z terenu trzech województw: warszawskiego, wołyńskiego i poleskiego), Małopolski, Wielkopolski, Pomorski, Cieszyński, Krakowski, Wileński, Lubelski, Nowogródzki, Łódzki, Białostocki i Kielecki. W 1949 r. związek ten został przez ówczesne władze rozwiązany, po czym reaktywowany w 1956 r. W 1992 r. zmienił nazwę na Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Zadania Ochotniczych Straży Pożarnych

Zadania ochotniczych straży pożarnych wynikają z ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej. Ochotnicze straże pożarne realizują zadania na rzecz ochrony ludności, ochrony przeciwpożarowej oraz ratownictwa, a także prowadzą na szeroką skalę działania profilaktyczne, skierowane głównie do młodzieży. Podstawowymi celami i zadaniami Ochotniczych Straży Pożarnych, wynikającymi m.in. z ich statutów, jest prowadzenie działalności mającej na celu zapobieganie pożarom, udział w akcjach ratowniczych przeprowadzanych w czasie pożarów oraz innych zdarzeń niebezpiecznych i klęsk, a także informowanie ludności o istniejących zagrożeniach.

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych jako organizacje pozarządowe, funkcjonujące w oparciu o przepisy ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach oraz ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej, stanowią ważny element systemu bezpieczeństwa państwa. Współpraca w ramach systemu ratowniczo-gaśniczego to przede wszystkim współdziałanie podczas akcji ratowniczych na terenie kraju z udziałem specjalistów, grup ratowniczych, zastosowanie sprzętu, przygotowanie wspólnych programów szkoleniowych dotyczących zasad udzielania pierwszej pomocy, stosowanie podstawowych technik ratowniczych, tworzenie programów informujących o zagrożeniach katastrofami, klęskami żywiołowymi, pożarami i innymi zagrożeniami spowodowanymi siłami przyrody lub działalnością człowieka, a także udostępnianie pozostałych w dyspozycji stron zasobów na potrzeby akcji ratunkowych i szkoleń.



Z informacji przekazanych przez Komendę Główną PSP wynika, iż na do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego włączonych jest ponad 3700 ochotniczych straży pożarnych. Daje to siłę około 120 tys. druhów w wieku od 18 do 60 lat oraz około 7300 samochodów pożarniczych.

Z chwilą rozpoczęcia procesu włączania jednostek OSP do KSRG tj. od 1995 r. wzrósł zakres zadań strażaków-ochotników. Do głównych zadań realizowanych przez jednostki OSP, w tym w ramach KSRG należy:

- gaszenie pożarów,
- ratownictwo techniczne, w szczególności na drogach,
- ewakuacja poszkodowanych lub zagrożonych ludzi i zwierząt oraz zagrożonego mienia,
- oznakowanie i zabezpieczenie miejsc prowadzenia działań ratowniczych,
- prowadzenie działań ratowniczych na obszarach wodnych, w tym podczas powodzi,
- usuwanie skutków zdarzeń, w szczególności po przejściu anomalii pogodowych i udzielanie pomocy socjalnej poszkodowanym.

Ochotnicze Straże Pożarne ściśle współdziałają z jednostkami organizacyjnymi Państwowej Straży Pożarnej oraz innymi podmiotami i instytucjami w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywateli na terenie swego działania (miasta i gminy) lub wspomagają sąsiednie obszary w ramach odwodów operacyjnych czy uzgodnień o pomocy wzajemnej.

Dotychczasowa dominacja problematyki zapobiegania i gaszenia pożarów w codziennej praktyce formacji ochotniczej przenosi się stopniowo na inne rodzaje ratownictwa, w tym głównie ratownictwa technicznego, szczególnie podczas zdarzeń na drogach, gdzie stosowane są inne techniki prowadzenia działań ratowniczych. W zależności od specyfiki obszaru chronionego należy także wspomnieć o działaniach OSP prowadzonych na obszarach wodnych i działaniach przeciwpowodziowych. W obszarze szeroko rozumianej ochrony ludności należy uwzględnić także przygotowanie ratowników-ochotników do organizacji ewakuacji ludzi i mienia podczas dużych pożarów, powodzi i innych katastrof (zwłaszcza będących wynikiem anomalii pogodowych) oraz świadczenie pomocy między miejscowościami i gminami w zakresie zakwaterowania, żywienia i innej pomocy socjalnej.

Panująca od ponad roku pandemia wirusa SARS-CoV-2 spowodowała, że zaangażowanie druhów-ochotników na rzecz lokalnej społeczności jest jeszcze większe. Strażacy m.in. pomagają osobom, które nie mogą samodzielnie dotrzeć do punktów szczepień. W gminie Sierakowice ratownicy-ochotnicy niejednokrotnie zastępują karetki pogotowia, niosąc pierwszą pomoc osobom potrzebującym i poszkodowanym.

Gminne jednostki OSP w liczbach

W gminie Sierakowice działa pięć jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Najstarszą jest jednostka w Kamienicy Królewskiej, która powstała w 1910 r. Jednostka ta należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Liczy 66 członków czynnych, a na jej czele stoi druh Adam Maszota. Jednostka dysponuje samochodem ratowniczo-gaśniczym STAR 244 z 1995 r. W ubiegłym roku interweniowała 25 razy.

Ochotnicza Straż Pożarna w Sierakowicach powstała w 1925 r. Jest drugą z trzech należących do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Liczy 62 członków czynnych, a jej prezesem jest druh Daniel Polejowski. Jednostka dysponuje czterema pojazdami przeznaczonymi do akcji ratowniczo-gaśniczych: Scania (2009 r.), Man (2014 r.), Ford Ranger (2015 r.) i Ford Transit (2004 r.), a także łodzią. W ubiegłym roku interweniowała 161 razy.

Ochotnicza Straż Pożarna w Gowidlinie została utworzona w 1940 r. Podobnie jak Sierakowice i Kamienica Królewska należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Jednostka liczy 42 członków czynnych, a na jej czele stoi druh Andrzej Wenta. Jednostka dysponuje dwoma pojazdami przeznaczonymi do działań ratowniczo-gaśniczych: Volvo (2016 r.) i Lublin III (2001 r.) oraz łodzią. W ubiegłym roku interweniowała 41 razy.

Jednostka OSP w Tuchlinie została utworzona w 1942 r. Obecnie liczy 58 członków czynnych, a jej prezesem jest druh Kazimierz Krefta. Jednostka dysponuje samochodem Lublin III z 2001 r. (w tym roku ma otrzymać nowy samochód pożarniczy). W ubiegłym roku interweniowała 14 razy.

Najmłodszą jednostką strażaków-ochotników jest powołana w 1952 r. jednostka w Mojuszu. Liczy 60 członków czynnych, a jej prezesem jest druh Łucjan Jóskowski. Jednostka dysponuje samochodem Fuso Canter (2017 r.) i Żuk (1989 r.). W ubiegłym roku podjęła 7 interwencji.

Strażacy-ochotnicy to ludzie pełni pasji, w każdej chwili gotowi nieść pomoc, ratować mienie i dobytek oraz zdrowie i życie. Pomagają nie tylko ludziom, ratują także potrzebujące pomocy zwierzęta. Niezawodni i niezastąpieni. Zawsze można na nich polegać.

Z okazji Dnia Strażaka wszystkim ochotnikom i zawodowcom moc serdecznych życzeń: bezpiecznej służby, szczęśliwych powrotów z akcji, zdrowia i wielu sił, satysfakcji z podejmowanych działań oraz społecznego uznania.

AK

Geneza parafii pw. św. Marcina w Sierakowicach

Zapoznanie się z historią parafii to wgląd w rozwój parafialny i uświadomienie historycznej wspólnoty, to również wgląd do dziejów lokalnych środowisk.

Używane dzisiaj słowo parafia ma pochodzenie historyczne. Wywodzi się ono od słowa łacińskiego *paroecia* albo *parochia*, a także od greckiego *paroikia*. Spotykane w literaturze greckiej znaczyło sąsiada, zaś u Rzymian słowem *parochus* określano osobę, która troszczyła się o jedzenie i inne sprawy materialne potrzebne do życia, a zwłaszcza o środki transportu dla tych, którzy udawali się w drogę w celu służbowym. Słowo *paroikia* weszło do literatury chrześcijańskiej między 155 a 167 r. i zostało użyte jako określenie Kościoła lokalnego. Z biegiem czasu tym terminem nazwano jednostkę mniejszą od diecezji, która miała pewną samodzielność, ale wchodziła w skład diecezji



Kościół pw. św. Marcina w 2006 r.

i była od niej zależna.

Początki tworzenia się organizacji parafialnej na Pomorzu są bardzo niejasne. W latach 1123-1124 utworzono dwa biskupstwa: kruszwickie dla nadwiślańskiej części słowiańskiego Pomorza i wrocławskie dla Prus. Pomorze Gdańskie należało ówczesnie do archidiakonatu diecezji wrocławskiej. Należy przyjąć, iż najstarsze parafie powstały dopiero po 1124 r., a gdy w 1243 r. papież Innocenty IV (1243-1254) powołał do istnienia diecezję chełmińską wraz z diecezjami pruskimi, to były już utrwalone kwestie podstawowej organizacji parafialnej. W statutach legata papieskiego z 1279 r. wymieniono poszczególne funkcje związane z parafią, był to mianowicie: pleban, rektor czy kapelan (*plebani, rectores et capellani ecclesiarum parochialium*). Parafia musiała posiadać świątynię parafialną, a także beneficjum oraz ustalony zakres tery-

torium i określone uprawnienia właściciela gruntów.

Parafie najpierw tworzone w siedzibach grodów kasztelańskich. Najbliższa Sierakowicom była tzw. parafia grodowa znajdująca się w Chmielnie, która nosiła wezwanie św. Piotra. O parafii chmielńskiej po raz pierwszy wspomina się w 1280 r. Jej pierwotne terytorium odpowiadało granicom kasztelanii chmielńskiej. Chmielno przejęło funkcje administracyjne w stosunku do terenu rozpościerającego się na zachód i północ od tzw. „pierścienia raduńskiego”. Do parafii należało ok. 70 wsi, w tym m.in. Sierakowice. Dokument bpa wrocławskiego Macieja Gołańczewskiego z 12 listopada 1348 r. określił granice parafii chmiel-



... i współcześnie

skiej i jako jedną z wiosek tej parafii podaje Syrakowo.

Pierwszą wiadomość o parafii sierakowickiej podają protokoły sądów ziemskich z obwodu Gdańskiej Komandorii, przechowywane na woskowych tabliczkach. Pod 1396 r. można odczytać następujący zapis: „*plebana z Sierakowic i Grzegorza z Puzdrowa, syna Mikusi [Mikołaja] ma pan mój [mistrz wielki] przed sąd generalny ziemski pozwać*”. To, że parafia sierakowicka istniała już pod koniec XIV w. potwierdza również wykaz dziesięcin pomorskich z 1398 r.

W świetle bezspornych źródeł można więc określić daty graniczne dotyczące utworzenia parafii w Sierakowicach, a mianowicie 1348 r. (*terminus post quem*) i 1396 r. (*terminus ante quem*). Można przyjąć, iż parafia powstała w związku z lokalizacją Sierakowic na prawie chełmińskim w 1382 r. Na XIV-wieczną metrykę parafii wskazuje także wezwanie kościoła – św. Marcin, zaś drugi patron Jan Nepomucen pojawił się dopiero w dokumentach XX-wiecznych.

Pod względem administracji kościelnej parafia sierakowicka od swego powstania należała do Archidiakonatu Pomorskiego, który do 1818 r. związany był



z diecezją włocławską. Z dniem 20 listopada 1818 r. Stolica Apostolska odłączyła Archidiaconat Pomorski od diecezji włocławskiej i zamieniła na Wikariat Pomorski, następnie 16 lipca 1821 r., bullą *De salute animarum*, ostatecznie przydzieliła do diecezji chełmińskiej.

Parafia sierakowicka do 1 stycznia 1927 r. należała do dekanatu mirachowskiego, a następnie do dekanatu kartuskiego, który powstał w wyniku podziału dekanatu mirachowskiego na kartuski i kościerski. W czasie okupacji niemieckiej zlikwidowano dekanaty. Parafia sierakowicka należała wtedy do powiatu kartuskiego (powiat stał się podstawową jednostką administracyjną). Po wojnie reaktywowano dekanat kartuski, do którego należała nasza parafia. Taki stan rzeczy trwał aż do 29 grudnia 1981 r., kiedy to ks. bp Marian Przykucki, ordynariusz diecezji chełmińskiej, utworzył dekanat sierakowicki. W skład dekanatu weszło 13 parafii: Gowidlino, Linia, Kamienica Królewska (od 1983 r.), Miechucino, Mirachowo, Mściszewice, Parchowo, Sierakowice – parafia pw. św. Jana Chrzciciela (od 1983 r.), Sierakowice – parafia pw. św. Marcina, Strzecz, Sulęczyno, Tuchlino (od 1982 r.) i Wygoda.

Papież Jan Paweł II bullą *Totus Tuus Poloniae populus* z 25 marca 1992 r. dokonał największej reorganizacji administracji Kościoła w Polsce. Zostało utworzonych 13 nowych diecezji i 8 metropolii. Jedną z nowo utworzonych była diecezja pelplińska. Zreorganizowana została również struktura diecezji. W jej skład weszła część dekanatów diecezji chełmińskiej, archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Łącznie diecezja składa się z 30 dekanatów i 285 parafii.

Obecnie w skład dekanatu sierakowickiego wchodzi następujące parafie: Niepokalanego Poczęcia NMP w Gowidlinie, MB Nieustającej Pomocy w Kamienicy Królewskiej, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Linii, św. Michała Archanioła w Łebuni, św. Wojciecha i św. Brata Alberta w Miechucinie, św. Jana Chrzciciela w Mirachowie, św. Jana Chrzciciela w Sierakowicach, św. Marcina w Sierakowicach, św. Ignacego Loyoli w Siemirowicach, św. Marii Magdaleny w Strzecz i MB Częstochowskiej w Tuchlinie.

Na terytorium parafii podejmowano kilka prób dotyczących „ściągnięcia” zakonnic. W 1946 r. ks. proboszcz Edmund Kamiński wystąpił z propozycją do Zgromadzenia Sióstr św. Dominika z Białej Niżnej, aby zakonnice przybyły do Sierakowic i przejęły majątek poewangelicki. Niestety siostry w tym czasie nie miały dostatecznej ilości zakonnic do prowadzenia nowej placówki.

Ks. Kamiński nie ustawał w swoich dążeniach. Na początku 1947 r. zwrócił się z prośbą do bpa chełmińskiego o wyrażenie zgody na sprowadzenie sióstr do parafii. Ksiądz bp z zadowoleniem pomysł proboszcza zaaprobował. Na tej podstawie ks. Kamiński wystąpił z prośbą do Sióstr Klarysek w Krakowie, aby założyły swój kolejny klasztor w Sierakowicach, w dawnym majątku poewangelickim. Siostry miałyby do dyspozycji kościół, ogród i ziemię. Obecnie to kościół pw. św. Jana, GOK i jego otoczenie. Ks. proboszcz proponował, aby klaryski prowadziły przedszkole, szkołę przysposobienia gospodarstwa rodzinnego i „Caritas”. Niestety ostateczna decyzja sióstr była odmowna. W piśmie s. Heleny Janusz, Ksieni klasztoru ss. Klarysek z Krakowa z 1947 r., tak napisano: „*nasze stosunki materialne są tak nędzne, że mimo wytężonej pracy Sióstr ciągle się zadłużamy*”. Innym powodem był brak akceptacji pomysłu przez bpa krakowskiego.

Ostatecznie do Sierakowic na krótko przybyły zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety. Zamieszkiwały one w budynku należącym do parafii, znajdującym się przy głównym skrzyżowaniu w centrum wsi. Przez krótki czas ich spowiednikiem był ks. Tadeusz Olszewski, proboszcz z Gowidlina, a potem do jesieni 1948 r. ks. E. Kamiński. Siostry zajmowały się utrzymaniem kościoła i chorymi w parafii.



Budynek dawnych salek katechetycznych, w którym mieści się m.in. siedziba Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, redakcji „Wiadomości Sierakowickich”, biuro Pełnomocnika Wójta Gminy ds. Osób Niepełnosprawnych i Koordynatora ds. Przeciwdziałania Uzależnieniom

Kolejny zamysł lokalizacji klasztoru żeńskiego miał ks. Jan Czapiewski. Poczyniono pierwsze kroki, wznosząc budynek przy ul. Ks. B. Łosińskiego, gdzie obecnie m.in. mieści się Redakcja „Wiadomości Sierakowickich”. Jednakże ostatecznie nie zrealizowano tego zamiaru.

Mirosław Kuczkowski
Foto: AK

W maju jak w gaju (albo w raju – jak niektórzy mówią)

Rok obrzędowy (13)

Nadchodzi jeden z piękniejszych miesięcy w roku, czyli maj. Jego piękno wiąże się z wieloma aspektami: po gnuśnej zimie budzi się do pełnej aktywności przyroda, wszystko wkoło rozkwita, zwierzęta szykują się do zakładania nowych rodzin, wylatują owady, przylatują ptaki – słowem: robi się rojno i gwarno. *Maić* znaczy *stroić*, stąd umajone w tym czasie łąki, ogrody, pola i lasy. W takim otoczeniu człowiek też jest zdecydowanie lepiej nastawiony do życia. Kaszubska nazwa miesiąca brzmi *môj*, ale w odmianie na miejscu *ô* pojawia się dalej *a* – czyli: *w maju*. Czasami, nazywając miesiąc, używa się też przymiotnikowej formy *majewi* w znaczeniu rzeczownikowym: *Jesz czile dni, a bądze majewi. Majewi to nôpiąknieszi ksążęc. To bęło w majewim*. Stara legenda głosi, że Bóg Ojciec stworzył świat właśnie w maju. Większość polskich nazw miesięcy ma słowiański rodowód, z tego zestawu wyłamują się tylko marzec i maj, które wyprowadza się z nazwy łacińskiej. Ta natomiast została przygotowana na użytek kalendarza rzymskiego od nazwy *Maius* (od bogini Mai, matki bożka Merkurego).

W maju zawsze jest pięknie, próżno oczekiwać w nim atrakcji właściwych zimie, co obrazuje frazeologizm *Jak gwioźdzka mdze w maju* – czyli 'nigdy' (*Ten cę to ôddô, jak gwioźdzka mdze w maju*). Lud biorący z otaczającej go przyrody różne przepowiednie, czytający w niej jak w otwartej księdze, szczególnie celował w wywodzeniu prognostyków pogodowych na podstawie różnych przesłanek, np.: *Żlë w maju szlaga* – w czerwcu praga. Z majem wiąże się też całkiem spora ilość przysłów dotyczących urodzaju (wszak to miesiąc szczególnie przeznaczony na wszelkiego rodzaju zasiewy): *W maju śnieg, to gnój na żëto. Majewé błoto to je złoto. Chłodno w maju, bądze zbòżégò jak w raju. Grzmòt w maju prorokã òbrodzaju. Tãcza deszczu je w maju wicy wòrt nigle królewskò karéta*. Brak opadów w maju zdaje się być złym prognostykiem, jednak ich nadmiar też może się okazać szkodliwy – *Wòdë w maju stojącë szkòdzą łace*. Powszechnie uważano, że majowe opady mają w sobie jakąś magiczną siłę, zatem *Pò majewim dżeszczu człowiek rosce*. Zwykle jest to deszczyk, nie deszcz, często tylko przelotny, więc i parasol nie zawsze jest wymagany. Chodzących w tym deszczu pocieszano, że nie będzie trwał długo: *Deszczyk majowy, jak te lzy dziecięce, porosił, popłakał i nie płacze więcej*. Taki ludowy sposób myślenia o majowym deszczu znalazł także odbicie w liryku Leopolda Staffa: *Maj na ziemi! /*

Deszcz o wiosnie / Kogo zmoczy, ten urosnie. Dzieci biegały zatem z odkrytą głową, by szybko urosnąć, nabrać urody i zdrowia, a i starsi nie stronili od tej atrakcji.

Przymiotnik *majewi* jest także notowany w Słowniku B. Sychty w żartobliwym znaczeniu jako *niewprawny, źle pracujący, leniwy* (*To le je taczi majewi ùrządownik. ... méster*). Z tego stwierdzenia można się domyślać, że majowa aura wpływa na ludzi dwojako – raz każe im się mobilizować przy intensywnych pracach związanych z zasiewami; innym razem działa spowalniająco i rozleniwiająco (niskie ciśnienia związane z licznymi opadami wpływają na senność, do głosu dochodzi też zimowe osłabienie organizmu).

Jednak optymizm musiał też być czasami gąszony, żeby nie uśpić czujności: *Môj, môj, w piécku napòlôj, dzurë ùtikôj, krowóm sana dôj* (nawiązanie do zimnych ogrodników: Pankracego, Serwacego i Bonifacego oraz do zimnej Zośki przypadającej w połowie miesiąca). Wiadomo, że na Kaszubach wegetacja rusza znacznie później, czyli na dobre rozpoczyna się ten okres dopiero w maju, dlatego to dopiero w tym miesiącu kończy się przeważnie uprawę pól. Pierwszy dzień miesiąca był zasadniczo przeznaczany na siew (*Óws seją na Jakùba*, tj. 1 maja), raczej nie sadzono w nim ziemniaków, zawsze jednak przestrzegano przy tych czynnościach zasady, by siewu, sadzenia czy radlenia ziemniaków dokonywać na nowiu księżyca, który według ludowej mądrości ma być najpomysłniejszy. Dawny siewca, siejąc zboże ręcznie, uważał, by nie usiąć sobie grobu, tzn. nie pozostawić jakiegś nieobsianego powierzchni wielkości mogiły, bo wedle ludowych wierzeń to by oznaczało rychłą śmierć jego samego lub kogoś z rodziny. Inny zwyczaj związany z siewem nakazywał wykonywanie tej czynności w całkowitej samotności i ciszy. Do pracy rolnik zabierał się w sposób niezwykle uroczysty: zdejmował nakrycie głowy, żegnał się i rzucał w glebę pierwszą garść ziarna na krzyż. Również płachta używana do siewu (najlepiej własnego wyrobu) musiała być nieskazitelnie biała i czysta. Wedle wierzenia spisane przez ks. B. Sychtę (z okolic Sierakowic) pomyślność siewu zależała także od tego, czy w czasie jej wykonywania nie odezwą się dzwony na Anioł Pański – południe zawsze było ogólnie przyjętym czasem odpoczynku, jeśli nie z wyżej wspomnianego powodu, to z przyczyny związanej z demonologią kaszubską, gdzie mowa o tym, iż w południe demon zbożowy zwany



Žėtną Macą karmi swoje niemowlęta i nie wolno mu w tym przeszkadzać, bo może się to skończyć jego zemstą.

Ważnym elementem życia społecznego i religijnego jest nabożeństwo majowe. Jego znaczenia wśród ludu kaszubskiego dobitnie dowodzi liryk Alojzego Nagla *Majewé*.

*Ódezwól sã stôri zwón
Jidą lědze z wszětczych strón
Na majewé jidą, jadą
Žebě ùtcęc Bòżą Matkã.
Spiewac bądą lětaniã
I sa mòdlęc do Mariji
Žebě Jezës błogòsławił
I pò smiercě wszětczych zbawił...*

Majowe nabożeństwo jest sprawowane w kościołach, ale na Kaszubach do dziś bardzo często przy kapliczkach lub krzyżach, pod gołym niebem, wśród pól i łąk, w okolicy rozwijającej i budzącej się do życia przyrody – właśnie tam, aby przez wstawiennictwo Matki Bożej uprosić bogactwo plonów, a dla ludzi i zwierząt hodowlanych zdrowie.



Kapliczka palowa, całkowicie z drewna, przy szkole w Mojuszu



Kapliczka szafkowa ze Sroczych Gór

Kaszubi zamiast pełnej nazwy nabożeństwa używają przymiotnika *majewé* w znaczeniu rzeczownikowym: *Jic na majewé. Wrócęc z majewégò. Bęc na majewim.*



Czasami nie trzeba było chodzić daleko, bo kapliczka była dosłownie na wyciągnięcie ręki – jak ta wnekowa, w ścianie budynku (Welk).

W końcówce kwietnia wokół kapliczek i krzyży krzątają się ich właściciele, czyszczą, grabią, malują i naprawiają wszystko, co w okresie zimy uległo uszkodzeniu. Należy też wypławić chwasty, posadzić kwiaty, niektórzy przyozdabiają miejsce barwnymi wstążkami, żeby nabożeństwa były jak najbardziej odświętne.



Pięknie przystrojona kapliczka z Pałubic

Zapewne echo tego wychodzenia ludu do natury słychać w utworze *Z piesznią do Ciebie jidzema, Matinkò*, napisanym przez Leona Roppla:

*Z piesznią do Ciebie jidzema, Matinkò,
Z piesznią jidzemë òd kaszëbskich strón,
Z serca Cë darë niesemë, Matinkò,
Niech i òne przëstroją naju wspólny dom.*



Figurka Matki Bożej ustawiona w grocie (Szopa)



Kapliczka wykonana w większości z kamienia polnego
(Mojusz / Karwacja)

O szczególnym znaczeniu kapliczek i krzyży w maju możemy też wywnioskować z opowiadania Jana Drzeżdżona *Kaplëca*, w którym opowiadacz jasno nakreśla ich rolę w życiu okolicznych mieszkańców (obok pierwszorzędnej roli sakralnej lokuje też bardzo ważną rolę społeczną i towarzyską):



Największą ilość stanowią kapliczki murowane, z gipsowymi figurkami Matki Bożej we wnętrzu

Terô tã Gùstkù mòsz tã twójã kaplëczkã, mòżesz tam jic kòzdegò dnia a zmòwic rózańc. A lëdze wiedno w maju òb wieczór przindã na majewé, a tã razã z nima zaspiewiesz. Kòl figùrë pòlã sã swiëce za sklã. Jò mészlã, òne nigdë nie zgasnã, nié blòs temù, że wa tak gòsno spiëwieta ... Dobrze, że tã

ùmùrowòł tã kaplëczkã, më ni mómë tak dalek na majewé, a tej to je wigòda dlô wszëtcich lëdzy. To je baro wiòlgò wigòda. Pòtemù, jak majewé je skùńczoné, tej më so mòżemë ùstãpic kòl płotu a so rozpòwiadac. Më dlugò stojimë kòl płotu a so rozpòwiòdómë.

W maju lęgną się pierwsze pisklęta z wiosennych nasadzeń. Taką kurę nazywają Kaszubi *majëwkã*. Tę samą nazwę stosuje się do nazwania ziemniaków z lekko zaróżowionym wnętrzem: *Majëwczì sã róże-wé*, a też odnosi się ona do dorastającej dziewczyny / podlotka.

Innym przymiotnikiem związanym z majem i nazywającym elementy przyrody jest nazwa *majewò rëba* (parposz, *Alosa fallax*, ryba z rodziny śledziowatych, *Clupeidae*), spotykana w Bałtyku oraz wzdłuż wybrzeży Europy. Jej rozród następuje od połowy kwietnia do czerwca (czyli w większości w maju) – dlatego zapewne ludowa nazwa ryby zawiera w swoim składzie miano miesiąca. W maju pojawia się też *chrabaszcz majowy* (*melolontha melolontha*, zwany też z niem. majkifer). Jest to chrząszcz z rodziny żukowatych, żywiący się liśćmi drzew, wychodzący na powierzchnię w maju i składający w glebie larwy, które stają się dorosłymi osobnikami po upływie trzech lat.



Matka Boża z rózańcem w otoczeniu różanego kwiecia
(zbiory Henryk Pioch)

Wśród licznych kwiatów kwitnących w tym miesiącu są *majewé róże* (konwalia majowa, *Convallaria maialis*). Ta ludowa nazwa konwalii ma zapewne swój źródłosłów w kwiecie róży dlatego, że w wiekach średnich był on symbolem Maryi (stąd też nazwy: modlitwa różańcowa; róża różańcowa). W związku z tym, że konwalie kwitną zwykle w maju, wyprowadzono wprost ich ludową nazwę od Maryi, która w tym miesiącu jest w centrum życia duchowego. Rolę róży jako Maryjnego kwiatu podkreśla

Majowe

Z utęsknieniem czekamy na słoneczną pogodę i rozwój przyrody, na wiosnę. Maj jest dla wielu osób najpiękniejszym miesiącem w roku.

W Kościele to okres szczególnej czci Matki Bożej. Przemieszczając się wieczorową porą przez nasze wsie, zauważamy zgromadzonych ludzi przy kapliczkach, krzyżach, figurach świętych i grotach. Możemy tam usłyszeć modlitwy czy pieśni maryjne.

Zwyczaj ten zdomowił się u nas późno, bo w połowie XIX w. Jednak geneza tych nabożeństw jest znacznie wcześniejsza. Na Wschodzie gromadzenie się wiernych i śpiewanie pieśni na cześć Maryi Matki Bożej było znane już w V w., zaś w Kościele zachodnim nabożeństwa majowe odbywały się tylko okazjonalnie.

Przełom nastąpił dopiero w XIII i XIV w., kiedy to król hiszpański Alfons X Mądry (1221-1284) zaproponował, aby maj poświęcić Maryi. Jest on również autorem ok. 450 *cantigas*, pieśni religijnych ku czci Matki Boskiej (*Cantigas de Santa Maria*), zawartych w czterech rękopisach. Król brał osobisty udział w nabożeństwach majowych, a także zapraszał innych do uczestniczenia. Poddanym zalecał gromadzenie się w porze wieczornej na modlitwy wokół figury Matki Bożej.

Inna osobą związaną z nabożeństwem był dominikanin bł. Henryk Suzon (1295-1366), który jako mały chłopak zbierał w maju kwiaty i niósł je do stóp Matki Bożej. Z kwiatów plótł wieńce i wkładał je na głowę figur Matki Boskiej. Został on obdarzony przez Matkę Bożą wizją chwały, jaką odbiera Ona od aniołów.

W 1549 r. wydano w Niemczech książkę pod tytułem: „Maj duchowy”, w której to po raz pierwszy maj został nazwany miesiącem Maryi. O nabożeństwach majowych można dowiedzieć się również z „Żywotów” św. Filipa Nereusza (1515-1595), że gromadził on dzieci przy figurach i obrazach Matki Bożej, śpiewał z nimi pieśni, zbierał kwiaty i zachęcał

pokazany na stronie obok stary oleodruk, na którym przedstawiono kolejne tajemnice różańcowe w obramowaniu z różanych kwiatów.

Piękny i wonny maj przed nami, cieszymy się zatem jego zapachami i kolorami (*Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone*) – bo jako mieszkańcy wsi mamy taką niebywałą możliwość, róbmy to szczególnie teraz, w dobie pandemii koronawirusa i jego przygnębiającego ponad rocznego już z nami funkcjonowania.

Tekst i foto: Damuta Pioch

do składania ku Jej czci oprócz kwiatów także duchowych ofiar i wyrzeczeń.



Modlitewnik z 1933 r. z modlitwami, nabożeństwami i psalmami na miesiąc maj

W klasztorze dominikańskim w Fiesolew maju, w latach 1677-1709, gromadzili się nowicjusze przed wizerunkiem Najświętszej Maryi i czcili ją muzyką, śpiewem oraz składaniem duchowych postanowień.

Za propagatora nabożeństw majowych uważa się jezuitę, o. Ansolani (1713), który w kaplicy królewskiej w Neapolu codziennie w maju urządzał koncert pieśni ku czci Matki Bożej. Nabożeństwo kończyło się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Inny jezuita, o. Muzzarelli, w 1787 r. wydał broszurę propagującą nabożeństwo majowe. Następnie rozesłał ją do wszystkich biskupów Italii.

Osobiście w Rzymie wprowadził nabożeństwo w kościele zakonu Al Gesu. Odprawiał on również nabożeństwo majowe w Paryżu, gdzie towarzyszył papieżowi Piusowi VII w podróży na koronację Napoleona Bonaparte. Papież do nabożeństwa majowego przypisał możliwość uzyskania odpustu. Dalszych odpustów związanych z nabożeństwem majowym udzielił w 1859 r. bł. papież Pius IX.



Tekst „Litanji Loretańskiej” z „Krótkiego Przewodnika na miesiąc maj i na święta Matki Boskiej”

W Polsce pierwsze nabożeństwa majowe wprowadzono w XIX w., dokonali tego: jezuita w Tarnopolu, misjonarze w Warszawie w kościele św. Krzyża, ks. Golian w Krakowie i we Włocławku ks. bp Marszewski. W Galicji cześć Królowej Nieba szerzył poezją jezuita o. Karol Antoniewicz, a ks. W. Buczyński wydał we Lwowie pierwszą książeczkę o nabożeństwach majowych. Podobną publikację wydał we Wrocławiu ks. Aleksander Jełowicki. W tym czasie nabożeństwo majowe przyjęło się niemal we wszystkich krajach.

Główną częścią nabożeństwa majowego jest *Litania loretańska*. Jest jednym ze wspaniałych hymnów na cześć Maryi, w którym wysławiane są Jej wielkie cnoty i przywileje, jakimi obdarzył Ją Bóg. To piękny zbiór komplementów dla Maryi. Greckie słowo *litaneia* i łacińskie *litania* oznaczały pierwotną błagalną prośbę, błagalne wzywanie. Do IX w.

w rzymskiej liturgii mszalnej występowała tzw. litania mszalna. Oprócz niej występowały litanie procesyjne, siedmioraki, większe i mniejsze. Szerzący się kult maryjny we wczesnym średniowieczu podjął powszechnie przyjętą formę litanijną. Jako owoce prywatnej pobożności powstawały liczne litanie do Panny Maryi. Najstarsze litanie maryjne pochodzą z XII w. Litania z wczesnego średniowiecza nie przyjęły się powszechnie, ani nie były trwałe. Jednak dopiero ta, którą odmawiano w Loreto w Italii uzyskała z czasem powszechność, a potem wyłącznie znaczenie. Jako utwór mogła się pojawić w końcu XV w. Pewność, iż litanie odmawiano w kościele w Loreto pochodzi dopiero z pierwszej połowy XVI w. Pierwotne brzmienie litanii nie zachowało się, można przypuszczać że miała ona trzy wątki rozwijające tematykę maryjną. Po raz pierwszy została opublikowana w Dillingen w 1558 r., za sprawą św. Piotra Kanizjusza (1521-1597), założyciela kongregacji mariańskich i promotora kultu maryjnego. Pierwszą znaną melodię skomponował Costanzo Porta, dyrygent chóru z Loreto. Papież Sykstus V (1521-1590) wymienia w bulli *Redituri* z 1587 r. *Litanie loretańskie* i przywiązuje do niej odpust oraz wyraża życzenie, aby była ona odmawiana w Kurii Rzymskiej. Urzędowego zatwierdzenia dokonał papież Benedykt XIV (1740-1758), który zezwolił na jej stosowanie w kulcie publicznym.

Na przestrzeni lat zakazano wprowadzania wszelkich zmian w litanii bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej, co wpłynęło na jej ujednolicenie i upowszechnienie. Z czasem za zgodą papieży dodawano nowe wezwania. Ostatnio, 28 sierpnia 2020 r. Episkopat Polski zatwierdził polskie tłumaczenie litanii z trzema nowymi wezwaniami: *Matko miłosierdzia*, *Matko nadziei* i *Pociecho migrantów*. Niestety, niekiedy możemy usłyszeć jeszcze wiele innych wezwań, których nie zatwierdził Kościół, a są wypowiadane przeważnie przez prowadzących różańce przy zmarłych.

Podtrzymujemy tradycję pięknych nabożeństw majowych.

Mirosław Kuczkowski

Wynajmę dom w Sierakowicach na dłuższy okres; dom o pow. 200 m², parterowy (bungalow); 5 pokoi, 2 łazienki, 2 kuchnie, jadalnia, garderoba, pomieszczenie gospodarcze, duży hol; ogrzewanie olejowe z możliwością zamiany na inne (do uzgodnienia z właścicielem); miejsca parkingowe utwardzone kostką; możliwość zaadaptowania pomieszczeń pod działalność gospodarczą (zakład fryzjerski, praktyka lekarska, przedszkole itp.); tel. kontaktowy: 667 149 523 po godz. 18.00.



Harmonogram obowiązkowych szczepień psów przeciwko wściekliznie w Gminie Sierakowice

W kwietniu w Gminie Sierakowice rozpoczęły się obowiązkowe szczepienia psów przeciwko wściekliznie. Zgodnie z *Ustawą o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt* obowiązkowemu ochronnemu szczepieniu należy poddać wszystkie psy, które ukończyły 3 miesiące życia. Szczepienie należy powtarzać co roku. **Koszt szczepienia wynosi 40 złotych za jedno zwierzę.** Weterynarz dokonujący szczepień wystawia odpowiednie zaświadczenie, które właściciel psa w razie konieczności jest zobowiązany okazać odpowiednim służbom, np. funkcjonariuszom policji.

Przypominamy, że z powodu pandemii koronawirusa właściciele psów udający się ze swoimi czworonogami na miejsca szczepień są zobowiązani do przestrzegania reżimu sanitarnego.

Harmonogram szczepień psów przeciw wściekliznie w roku 2021

Lek. wet. Andrzej Kowalewski

- Sierakowice, 23 kwietnia, godz. 15.00-18.00 – Gabinet Weterynaryjny, ul. Słupska 27, tel. 58 681 60 15
- Sierakowice, 24 kwietnia, godz. 10.00-14.00 – Gabinet Weterynaryjny, ul. Słupska 27
- Mojusz, 26 kwietnia, godz. 17.00-18.00 – u p. Jana Sikory
- Paczewo wyb., 28 kwietnia, godz. 16.30-17.00 – u p. Elżbiety Petta
- Paczewo, 28 kwietnia, godz. 17.30-18.00 – u p. Gerarda Landowskiego
- Paczewo, 28 kwietnia, godz. 18.15-19.00 – u p. Haliny Miotk
- Karłowo, 5 maja, godz. 17.00-17.30 – u p. Jana Złocha
- Tuchlino, 5 maja, godz. 17.45-18.30 – u p. Jadwigi Labuda
- Tuchlino wyb., 5 maja, godz. 18.45-19.15 – u p. Bernadety Mielewczyk
- Tuchlino wyb., 5 maja, godz. 19.30-20.00 – u p. Kazimierza Formeli
- Tuchlinek, 8 maja, godz. 11.00-11.45 – u p. Marcina Lisa
- Kujaty, 8 maja, godz. 12.00-12.30 – u p. Franciszka Olszewskiego
- Zarębska, 8 maja, godz. 12.45-13.00 – u p. Kazimierza Pranczka

- Łyśniewo wieś, 10 maja, godz. 16.30-17.00 – u p. Henryka Wolskiego
- Łyśniewo wyb., 10 maja, godz. 17.15-17.40 – u p. Tadeusza Formeli
- Łyśniewo wyb., 10 maja, godz. 18.00-18.20 – u p. Bogusława Gojtowskiego
- Łyśniewo wyb., 10 maja, godz. 18.40-19.00 – u p. Jana Franciszka Lisa
- Kowale, 10 maja, godz. 19.30-20.00 – u p. Edwina Ruszewskiego
- Gowidlino, 12 maja, godz. 17.00-18.30 – u p. Zdzisława Gruczy (ul. Kościelna 6)

Lek. wet. Michał Bernard

- Sierakowice, 23 kwietnia, godz. 8.00-16.00 – Lecznica, ul. Kartuska 27 B
- Sierakowice, 24 kwietnia, godz. 8.00-12.00 – Lecznica, ul. Kartuska 27 B
- Poręby, 5 maja, godz. 15.00-15.30 – u p. Edmunda Grzenkowicza
- Karczewko, 5 maja, godz. 15.30-16.00 – u p. Stanisława Cirockiego
- Migi, 5 maja, godz. 16.00-16.30 – u p. Andrzeja Krefty
- Ciechomie, 6 maja, godz. 15.00-15.30 – u p. Edmunda Gojtowskiego
- Pałubice, 6 maja, godz. 15.30-16.00 – u p. Stanisława Bojanowskiego
- Pałubice, 6 maja, godz. 16.00-16.30 – u p. Marii Szymichowskiej
- Skrzyszewo, 6 maja, godz. 16.45-17.30 – u p. Marcina Szwaby
- Skrzyszewo, 6 maja, godz. 17.30-18.00 – u p. Zenona Majkowskiego
- Leszczynki, 7 maja, godz. 15.00-15.45 – u p. Stanisława Zaworskiego
- Leszczynki, 7 maja, godz. 15.45-16.30 – u p. Jacka Woźniaka
- Nowa Ameryka, 7 maja, godz. 16.30-17.00 – u p. Anieli Maszk
- Nowa Ameryka, 7 maja, godz. 17.00-18.00 – u p. Teresy Ulenberg
- Załakowo, 10 maja, godz. 15.00-15.45 – u p. Ryszarda Toruńczaka
- Załakowo, 10 maja, godz. 15.45-16.30 – u p. Jana Grzenkowicza
- Załakowo, 10 maja, godz. 16.30-17.15 – u p. Piotra Zielińskiego

- Załakowo, 10 maja, godz. 17.15-18.00
– u p. Dariusza Gosza
- Załakowo, 10 maja, godz. 18.00-18.30
– u p. Mieczysława Wenty
- Kamienica Królewska, 14 maja, godz. 15.00-16.00
– u p. Stanisława Baranowskiego
- Kamienica Królewska, 14 maja, godz. 16.00-17.00
– u p. Ryszarda Piaseckiego
- Kamienica Królewska, 14 maja, godz. 17.00-17.30
– u p. Genowefy Czyłkowskiej
- Kamienica Królewska, 14 maja, godz. 17.30-18.00
– Leśniczówka Niepoczołowice
- Kamienica Królewska, 14 maja, godz. 18.00-18.40
– u p. Mieczysława Lipkowskiego
- Kamienica Królewska, 14 maja, godz. 18.45-19.00
– u p. Bernadety Dampc

Lek. wet. Hubert Bojek

- Szopa, 26 kwietnia, godz. 17.00-18.30
– u p. Romana Grzenkowicza
- Bącka Huta, 27 kwietnia, godz. 17.00-18.00
– u p. Elżbiety Klinkosz
- Mojuszewska Huta, 28 kwietnia, godz. 17.00-18.30
– u p. Andrzeja Kąkola
- Patoki, 29 kwietnia, godz. 17.00-18.00
– u p. Brunona Klasy
- Lisie Jamy, 30 kwietnia, godz. 17.00-18.30
– u p. Ludwika Meronk
- Długi Kierz, 4 maja, godz. 17.00-17.30
– u p. Andrzeja Butowskiego
- Długi Kierz, 4 maja, godz. 18.00-18.30
– u p. Zbigniewa Kąkola
- Borowy Las, 5 maja, godz. 17.00-17.45
– u p. Sławomira Cymana
- Borowy Las, 5 maja, godz. 18.00-18.45
– u p. Tomasza Massowy
- Kamionka, 5 maja, godz. 19.00-19.15
– u p. Edmunda Tuska
- Rębienica, 6 maja, godz. 17.00-17.30
– u p. Józefa Damaszk

- Sierakowska Huta, 7 maja, godz. 17.00-18.00
– u p. Zenona Skrzypkowskiego
- Jelonko, 7 maja, godz. 18.20-19.00
– u p. Jerzego Klasy
- Welk, 7 maja, godz. 19.00-19.30
– u p. Józefa Karkowskiego
- Mrozy, 10 maja, godz. 17.30-18.00
– u p. Edmunda Króla
- Szklana i Przylesie, 11 maja, godz. 17.00-18.30
– u p. Grażyny Warmowskiej
- Bór, 12 maja, godz. 16.00-16.30
– u p. Mieczysława Andryskowskiego
- Łączki, 12 maja, godz. 17.00-18.00
– u p. Eugeniusza Tesmera
- Bukowo, 13 maja, godz. 17.00-18.00
– u p. Jerzego Baranowskiego
- Kokwino, 13 maja, godz. 18.00-18.30
– u p. Andrzeja Grzenkowicza

Lek. wet. Gracjan Wenta

- Puzdrowo, 27 kwietnia, godz. 15.00-17.00
– Gabinet Weterynaryjny „Vet-Went”, Puzdrowo 45
- Dąbrowa Puzdrowska, 28 kwietnia, godz. 17.00-17.20 – u p. Łukasza Płotki
- Janowo, 28 kwietnia, godz. 17.30-18.00
– u p. Wiesława Leyka
- Moczydło, 28 kwietnia, godz. 18.20-19.00
– u p. Alberta Szulfera
- Dolina Jadwigi, 29 kwietnia, godz. 17.00-17.30
– u p. Bolesława Tesmera
- Smolniki, 29 kwietnia, godz. 17.40-18.20
– u p. Marka Bojanowskiego
- Wygoda Sierakowska, 5 maja, godz. 17.00-17.30
– u p. Tadeusza Rompy
- Stara Maszyna, 5 maja, godz. 17.35-18.00
– u p. Teresy Lica
- Stara Huta, 6 maja, godz. 17.20-17.55
– u p. Bogdana Syldatka
- Lemany, 6 maja, godz. 18.00-18.30
– u p. Eugeniusza Syldatka



The advertisement features a red background with a central white circle containing the 'Ribena delikatesy' logo. Below the logo are eight white icons representing various food products: cheese, meat, bread, vegetables, fruit, a jar of jam, a bottle of oil, and a jar of preserves. At the bottom, a white banner lists the network of delicatessen stores across several locations in the Sieraków region.

SIĘĆ DELIKATESÓW: SIERAKOWICE / GOWIDLIŃO / KAMIENICA KRÓLEWSKA / LINIA / SOMONINO / KIELPINO / KARTUZY / CHMIELNO / SULĘCZYNO

ribena.pl



Depresja dziecięca

Czym jest depresja?

To stan, który najczęściej objawia się poczuciem smutku, obniżonym nastrojem, brakiem chęci do działania oraz negatywnym postrzeganiem rzeczywistości. Depresja jest ciężką chorobą – chorobą ciała i duszy, która może dotknąć każdego człowieka, bez względu na wiek, płeć czy status społeczny. Może utrudniać codzienne życie, a nawet je uniemożliwiać. W ciężkich przypadkach konieczna bywa hospitalizacja. W większości przypadków (m.in. przy tzw. dystymii łagodniejszej – długotrwałej postaci depresji) wystarczy leczenie ambulatoryjne (psychiatryczne wsparte psychoterapią), ale oprócz fachowej pomocy równie ważna jest pomoc i ochrona przed depresją.

Depresja dziecięca i młodzieńcza jest trudniejsza do rozpoznania, często niediagnozowana lub diagnozowana zbyt późno. Szacuje się, że wiele przypadków wymyka się oficjalnym statystykom. Młodsze dzieci nie komunikują swoich problemów – nie potrafią wyrażać trudnych emocji. Starsze natomiast przestają ufać dorosłym, izolują się od nauczycieli, rodziców, a nawet dotychczasowych przyjaciół, zamykają się w swoim świecie albo szukają pomocy, „serfując” w internecie, co może być niebezpieczne. Ze względu na niespecyficzne objawy depresji u dzieci i młodszych nastolatków rodziców i nauczycieli powinna zaniepokoić zmiana zachowania dziecka – np. dziecko, które chętnie chodziło do szkoły, teraz reaguje płaczem, ucieka z lekcji lub jest rozdrażnione, agresywne, łatwo wpada w złość.

Objawy specyficzne depresji

Objawy depresji u dzieci i młodzieży można podzielić na specyficzne – charakterystyczne dla depresji i niespecyficzne – często nierozpoznawalne jako depresja.

Objawy sygnalizujące konieczność wizyty u specjalisty:

- smutek, przygnębienie, płaczliwość;
- brak koncentracji, gorsze oceny w szkole, niechęć do podejmowania zadań, które nie sprawiały dotychczas trudności, zapomnianie;
- ospałość, apatia, zubożenie na świat zewnętrzny („nic mi się nie chce”, „jest mi wszystko jedno”, „to jest bez sensu”);
- wycofywanie się z aktywności, które dziecko dotychczas lubiło;
- odsuwanie się od ludzi – zarówno rówieśników, jak i dorosłych;
- problemy ze snem (bezsenna noc, koszmary senne,

budzenie się w nocy lub nadmierna senność);

- niskie poczucie własnej wartości („jestem beznadziejny, głupi”, „nic mi nie wychodzi”, „nikt mnie nie lubi” itp.).

Objawy depresji charakterystyczne dla dzieci:

- dolegliwości somatyczne trudne do zdiagnozowania medycznie (ból brzucha, mdłości, ból głowy, omdlenia, nagła gorączka itp.);
- wybuchy agresji (wobec siebie, dorosłych lub rówieśników), wrogość („nienawidzę was”, „jesteście beznadziejni”), trudne do opanowania napady złości (np. przy prośbie o wykonanie jakiejś czynności);
- postawa buntownicza, negacja wartości, relacji;
- kłopoty z jedzeniem (dziecko je mało lub napadowo objada się, np. słodyczami);
- nagłe zmiany nastroju (od radości do smutku) lub zachowania (od dużej aktywności ruchowej i pobudzenia do ospałości);
- lęk i niepokój, który może powodować wycofanie, a nawet niemożność wyjścia z pokoju czy z domu albo być rozładowany przez nadaktywność (dziecko skubie coś nerwowo, wierci się na krześle itp.);
- „zapadanie się” w jakiejś czynności, np. spędzanie czasu przed komputerem (który staje się „jedynym przyjacielem”) lub telewizją – ma się wrażenie, że kiedy dziecko wykonuje tę czynność nie ma z nim kontaktu, robi to automatycznie;
- kłopoty w szkole (dziecko gorzej się uczy, traci motywację, jest niegrzeczne, izoluje się, odmawia wykonywania zadań itp.).

Objawy depresji zagrażające życiu, wymagające natychmiastowej wizyty u specjalisty:

- autoagresja (okaleczanie się, uderzanie ręką lub głową w ścianę w celu zadania sobie bólu);
- myśli rezygnacyjne („chcę się zabić”, „chcę umrzeć”, „życie nie ma sensu”, „wszystko jest bez sensu”);
- nadmierne zainteresowanie śmiercią (fascynacja śmiercią, rysunki tematycznie związane ze śmiercią, planowanie śmierci – „ciekawe czy umieranie boli”, gromadzenie tabletek, przeglądanie stron internetowych związanych ze śmiercią i samobójstwami);
- omamy słuchowe, zapachowe, wzrokowe („czuję zapach śmierci, „ktoś / coś mi mówi, że umrę”, „widzę śmierć”, „widzę, jak umieram”, wizyty osób zmarłych itp.).

Jeśli zauważasz u swojego dziecka objawy zagrażające życiu, nie czekaj – zgłoś się natychmiast do specjalisty.

Gdzie szukać pomocy?

Całodobowa bezpłatna infolinia dla dzieci, młodzieży, rodziców i nauczycieli – tel. 800 080 222, e-mail: psycholog@liniadzieciom.pl.

Wykaz dyżurów specjalistów można znaleźć na stronie www.liniadzieciom.pl.

Gdy moje dziecko ma depresję – jak pomóc?

Jeśli niepokojące objawy utrzymują się dwa tygodnie lub dłużej, jak najszybciej trzeba zwrócić się do specjalisty – lekarza psychiatrii dziecięcej, psychologa, psychoterapeuty. Jeśli nie jest to możliwe od razu (kolejki do specjalistów), należy zwrócić się do lekarza rodzinnego, pediatry lub psychologa / pedagoga szkolnego. Można to zrobić również wtedy, kiedy mamy trudność ze znalezieniem psychiatrii, psychologa, nie wiemy gdzie się znajduje Poradnia Zdrowia Psychicznego dla dzieci i młodzieży.

Jak wygląda leczenie depresji?

Leczenie przebiega zwykle dwutorowo: farmakoterapia – leki zalecone przez lekarza psychiatrę (współczesne antydepresanty przyjmowane zgodnie z zaleceniami i pod kontrolą lekarza są całkowicie bezpieczne) oraz psychoterapia.

Psychoterapia prowadzona przez specjalistę pracującego z dziećmi i młodzieżą może mieć charakter grupowy lub indywidualny, często obejmuje pracę nie tylko z młodym pacjentem, ale też z jego rodziną.

W poważnych stanach (ciężka postać depresji, myśli lub próby samobójcze) może być konieczny pobyt na oddziale szpitalnym stacjonarnym lub dziennym. Po wyjściu ze szpitala warto pozostać pod kontrolą lekarza psychiatrii i rozpocząć psychoterapię, by uniknąć nawrotu choroby.

Rodzicu, co Ty możesz zrobić dla swojego dziecka?

- Nie krytykuj.
- Nie groź.
- Nie udawaj, że nie ma problemu.
- Wspieraj.
- Przytulaj.
- Nie karz za zachowania, które są wynikiem choroby, a nie złej woli.
- Staraj się być cierpliwy.
- Bądź! Spędzaj tak dużo czasu z dzieckiem, jak to możliwe.
- Wsłuchaj się w dziecko.
- Proponuj aktywności na miarę możliwości dziecka w stanie choroby, nie zmuszaj do aktywności, które są zbyt trudne.
- Staraj się sprawiać dziecku małe przyjemności.
- Nie dokładaj dziecku dodatkowych obowiązków.

• Nie obwiniaj się. Depresja jest chorobą, która może spaść na każdego.

• Zastanów się, czy twoje oczekiwania nie są zbyt wygórowane w stosunku do możliwości twojego dziecka.

• Nie wstydź się. Depresja to choroba, szukaj pomocy i wsparcia.

Jak dbać o zdrowie psychiczne dziecka w czasie pandemii?

• Rozmawiajmy z dziećmi o emocjach. Dziecko może bać się śmierci, utraty bliskich lub samego zachowania. Absolutnie nie oszukujmy dzieci, przyznawajmy się, jeśli tak jest, że też czegoś o sytuacji nie wiemy, że też mamy obawy, szukajmy wspólnie odpowiedzi.

• Rozmawiajmy z nastolatkami jak z dorosłymi ludźmi, żeby pomogli w opiece nad starszą osobą, znaleźli zajęcie dla dziadka, doradzili mu, na jakie strony powinien wchodzić. Angażujmy dzieci w obowiązki domowe.

• Utrzymajmy stały rytm dnia.

• Nie pozwólmy dziecku całkowicie zniknąć w Internecie. Szkoła jest pretekstem do ciągłego bycia w sieci, dziecko mówi, że się uczy. Jednak trzeba uważać i sprawdzać, co dziecko faktycznie robi.

• Rozmawiajmy z dzieckiem o jego nauce, interesujmy się tym, jak sobie radzi. Nie jest też dobrze, jeśli dziecko uczy się, a ma pootwierane okna z innymi stronami, gramy, jednocześnie coś robi na smartfonie. Dzieci mówią, że „ogarniają” taki wielowątkowy przekaz, ale to jest bardzo męczące dla mózgu.

• Róbmy sobie jako rodzina wspólnie przerwę od Internetu, odłóżmy telefony i coś róbmy razem.

• Zadbajmy o dobry sen. Ilość bodźców płynąca z ekranów jest męcząca dla dzieci, ma też wpływ na to, czy dobrze śpią. Na godzinę przed snem odstawmy komputer, smartfony, wywietrzmy pokój.

• Wspierajmy dziecko w utrzymywaniu kontaktu z rówieśnikami. Starsze dziecko może, oczywiście w dozwolonych godzinach, po szkole, pójść na spacer z przyjacielem.

• Zadbajmy o zdrowy ruch. Wprowadźmy zdrowy zwyczaj: wyjdźmy razem z dzieckiem co wieczór na kilkudziesięciominutowy, marszowy spacer. Spacer zapobiega stanom depresyjnym, jest dobry dla kondycji. Skoro mówimy dziecku „nie siedź ciągle przed komputerem”, dajmy mu dobry przykład.

(źródło: materiały informacyjne GKRPA oraz www.pacjent.gov.pl)



XIX Gminny Konkurs Wiedzy o Regionie

Organizatorzy Konkursu (sierakowicki oddział ZKP) długo odwoływali w bieżącym roku jego ostateczny termin realizacji, licząc, że może ustaną rygorystyczne obostrzenia związane z zagrożeniem COVID-19. Zwykle etap gminny był rozstrzygany w lutym, tym razem uczestnicy spotkali się w połowie kwietnia, a i tak trzeba było myśleć o zachowaniu wszelkich reżimów sanitarnych, bo obostrzenia wcale nie zostały poluzowane.



Wielu uczestników fotografowało się pod powitalną ścianką.

Zmianie uległa też lokalizacja – dotychczas gościła uczestników Szkoła Podstawowa nr 2 w Sierakowicach – w bieżącej edycji startujący w konkursie zmagali się w Szkole Podstawowej w Mojuszu. Z uwagi na to, iż do 18 kwietnia wszystkie dzieci z oddziałów przedszkolnych i uczniowie przebywali na zdalnym nauczaniu, można było zorganizować małe grupy piszących w wielu salach lekcyjnych, z zachowaniem zasad bezpieczeństwa, bez zakłócania procesu nauczania.



Grupa uczestników z klas IV-VI czeka na rozdanie testów.

Uczniowie mieli tym razem znacznie więcej czasu na przygotowanie się do konkursu. Startowali w trzech kategoriach wiekowych: klasy IV–VI, VII–VIII i szkoły ponadpodstawowe. Frekwencja dopisała – przyjęto 55 zgłoszeń, ostatecznie (z powodów związanych z chorobą) stawiło się 41 uczestników z 10 szkół podstawowych (Gowidlino, Jelonko, Łyśniewo, Kamienica Królewska, Mojusz, Puzdrowo, Sierakowice SP 1, Sierakowice SP 2, Tuchlino, Załakowo)

i 3 uczennice z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Sierakowicach.



W innej z sal piszą pozostali uczniowie klas VII–VIII.

Jury Konkursu w składzie: Danuta Pioch, Zbigniew Wenta (członkowie Zarządu ZKP o. Sierakowice); Joanna Sychta, Irena Brzustewicz, Lucyna Łagoda, Barbara Warmowska (nauczycielki języka kaszubskiego) przeprowadziło konkurs, oceniło prace i przyznało następujące lokaty:

kategoria klas IV–VI

I miejsce – Wiktoria Lis (SP w Mojuszu)

II miejsce – Iga Sikora (SP w Mojuszu)

III miejsce – Radosław Radowski (SP nr 2 w Sierakowicach)

wyróżnienia – Anastasiia Matsuta (SP w Jelonku), Stanisław Kurs (SP w Kamienicy Królewskiej)

kategoria klas VII–VIII

I miejsce – Monika Wenta (SP w Gowidlinie)

II miejsce – Jeremiasz Breza (SP w Jelonku)

III miejsce – Damian Siebert (SP w Puzdrowie)

wyróżnienia – Anna Złoch (SP w Mojuszu), Miłosz Szulist (SP w Puzdrowie)

kategoria szkół ponadpodstawowych

I miejsce – Daria Lis (ZSP Sierakowice)

II miejsce – Nikola Bronk (ZSP Sierakowice)

III miejsce – Dominika Płotka (ZSP Sierakowice)

Fundatorem nagród dla laureatów Konkursu jest Wójt Gminy Sierakowice – Tadeusz Kobiela, któremu za wieloletni sponsoring składamy niniejszym podziękowania. Słowa podziękowań należą się też prezesom Firmy BAT, która od początku funduje napoje, słodkości i długopisy dla zmagających się w konkursie. Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział, laureatom gratulujemy osiągnięć, opiekunom i rodzicom ślemy wyrazy szczerzego uznania za podjęty trud. I oczywiście zapraszamy do udziału w konkursie za rok.

W imieniu Zarządu sierakowickiego oddziału ZKP
Danuta Pioch
Foto D. Pioch

Wielkanoc w Ośrodku Rewalidacyjno-Wychowawczym w Szklanej

W ORW Szklana staraliśmy się przeżyć czas świąteczny w jak najmiłej atmosferze. Pomimo panujących obostrzeń wszystkim zależało, aby był to czas pełen radości, jak też wyciszenia i zadumy. W Wielką Środę w naszej placówce odbyło się uroczyste śniadanie wielkanocne. Każda grupa postarała się, aby w salach był odświętny wystrój i pięknie zastawiony stół. Nie było niestety uroczystego, wspólnego z rodzicami śniadania w auli, jak to wcześniej bywało.



Grupa IX rewalidacyjno-wychowawcza



Grupa VI edukacyjno-terapeutyczna

Na naszych stołach nie mogło zabraknąć tradycyjnego żurku z białą kielbasą, który został przygotowany przez nasze Panie z kuchni. W przygotowanie pozostałych potraw zaangażowali się również nasi kochani rodzice, za co bardzo dziękujemy.

Miejmy nadzieję, że kolejne święta przyniosą nam jeszcze więcej radości i staną się czasem spędzonym razem w gronie najbliższych. Bądźmy dobrej myśli.

Martyna Wenta

Foto: nadesłane / ORW Szklana



NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK Skrzatek



zaprasza dzieci
już od 6 m-ca życia!

Zapisy cały rok
tel. 600 078 894

Sierakowice, ul. Dworcowa 23
Sierakowice, ul. Kartuska 36
Chmielno, ul. Gryfa Pomorskiego 71

www.zlobekskrzatek.pl

 **żłobek skrzatek**



„Może mi kiedyś policzą Kaszuby, że mi tak kochał, tak się dla nich trudził...”

Słowa ks. Bernarda Sychty, Patrona Szkoły Podstawowej w Puzdrowie, spełniły się. 21 marca przypada rocznica urodzin tego wybitnego, niezwykle zasłużonego dla Kaszub człowieka. Niewątpliwie jego działania na rzecz regionu wpłynęły w znaczący sposób na rozwój kaszubszczyzny. Jednym z najwybitniejszych dzieł tego poety, badacza, malarza, pisarza i leksykografa jest 7-tomowy „Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej”.

To dzięki Niemu bliżej poznajemy kulturę, tradycję i zwyczaje Kaszubów. Aby uczcić dzień



Patrona uczniowie klasy III Szkoły Podstawowej im. ks. Bernarda Sychty, pod opieką pani Anny Knyba, nagrali przedstawienie o „Stworzeniu Kaszub” autorstwa Janusza Mamelskiego. Całość obchodów dopełniło złożenie kwiatów pod obeliskiem poświęconym Księdzu, posadowionym przy Jego rodzinnej chacie w Puzdrowie. Wszystkim uczniom dziękujemy za zaangażowanie w uczczenie tego wyjątkowego dnia.

Tekst i foto: nadesłane

Szkolny Tydzień Profilaktyki w ZSP w Sierakowicach

Marzec zakończyliśmy Tygodniem Profilaktyki poświęconym szkodliwości inhalowania się e-papierosami. Na godzinach z wychowawcą wszyscy uczniowie zapoznali się z prezentacją „E-papieros a COVID 19” uświadamiającą im zwiększone zagrożenie zdrowotne dla wapujących osób, szczególnie młodych. Informacje te zostały także upowszechnione w infografice udostępnionej na szkolnym facebooku. Każdy uczeń mógł również wziąć udział w konkursie na plakat demaskujący mity związane z e-papierosami. Jego efektem są liczne i znakomite prace, świadczące o wiedzy, umiejętnościach i uzdolnieniach naszej młodzieży. Bardzo trudno było wyłonić zwycięzców konkursu. Jury zdecydowało się wyróżnić prace Martyny Naczek z III TŻ, Angeliki Formeli z II TE5 i Amelii Sylatk z II TE5.

Mariola Kalduńska, Amelia Reclaw i Aleksandra Labuda

E-PAPIEROSY

FAKTY

- Zawierają nikotynę, która uzależnia.
- Wpływają szkodliwie na nasze zdrowie.
- Osłabiają kondycję fizyczną.
- Szkodzą drogom oddechowym.

MITY

- Nie szkodzą zdrowiu.
- Nie uzależniają.
- Nie są szkodliwe.
- Pomagają zwalczyć nałóg nikotynowy.

NIE DAJ SIĘ ZMANIPULOWAĆ!

Praca Martyny Naczek

Tydzień nauk matematyczno-przyrodniczych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych i Branżowej Szkole I stopnia w Sierakowicach

W dniach 08-12 marca 2021 r. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych i Branżowej Szkole I stopnia w Sierakowicach odbył się coroczny tydzień nauk matematyczno-przyrodniczych. Tym razem zdecydowanie odmienny od imprez z lat ubiegłych, ze względu na pandemię COVID-19. Nawet w dobie zdalnego nauczania okazał się on bardzo atrakcyjny dla społeczności uczniowskiej naszych szkół. W ramach tego przedsięwzięcia przeprowadzono wiele ciekawych zajęć z zastosowaniem innowacyjnych metod. Dzięki nim uczniowie w interesujący sposób mogli wykorzystać zdobytą wiedzę w praktyce.



Działania z zakresu matematyki obfitowały w wiele ciekawych form. Miedzy innymi uczniowie mieli okazję zaznajomienia się z postacią wielkiego matematyka Pitagorasa. Obejrzelili prezentację i rozwiązali quiz wiedzy na jego temat. Rozmawiali też o liczbach, z skierowaniem na π oraz jej historię. Odbył się także turniej matematyczny i konkurs „Reklama matematyki”. Młodzież miała okazję sprawdzić się w grze „Zmień jeden patyczek”, czy w zabawie „Skojarzenia matematyczne”.

W ramach obchodów również na przedmiocie z podstaw przedsiębiorczości młodzi ludzie mieli okazję porozmawiać o pieniądzu, wziąć udział w mini wykładzie, obejrzeć film oraz rozwiązać quiz, a wszystko pod hasłem: „Bezpieczne finanse, czyli po co i jak oszczędzać?”. Uczestnicy mogli też wypowiedzieć się na temat: „Kto jest najbardziej przedsiębiorczą osobą, którą znasz?”.

Geografia pozwoliła uczniom odbyć podróż po świecie, zarówno tym bliskim, jak i dalszym. Młodzież wzięła udział w e-spotkaniu z Patrycją Kaleczyc na temat: „Podróże przez pustynie”. Uczniowie mieli okazję podziwiać prezentację „Cuda i dziwy z dalekiej

i rodzimej krainy” oraz wziąć udział w quizie geograficznym o zagadkowym tytule „Co? Gdzie? I jak?”. Zapoznali się też z geograficznymi rekordami Ziemi.

Podczas zajęć z fizyki zaprezentowano dwa tematy: pierwszy – „Satelity i ich znaczenie dla człowieka”, a drugi dotyczył spraw bardzo ważnych w dzisiejszym świecie – mianowicie „Alternatywnych źródeł energii”.

Podczas lekcji biologii skupiono się na profilaktyce groźnego nowotworu skóry, jakim jest czerniak. Młodzież miała okazję obejrzeć prezentację, która ukazała w sposób wyczerpujący tę istotną problematykę, a także film mówiący o tym, jak należy badać swoją skórę. Zastanawiano się również nad zagadnieniami związanymi z GMO, czy jest to dla nas szansa, czy zagrożenie? Uczniów zainteresowała też prezentacja pt. „Ekologia w opakowaniach”. Na koniec pojawiła się okazja do eksperymentowania i obserwowania procesów życiowych organizmów.

W tym roku na chemii królowało hasło: „Chemia nie jest nudna”. Młodzi ludzie m.in.: prezentowali ciekawostki chemiczne oraz samodzielnie przeprowadzali doświadczenia domowymi sposobami i nagrywali filmy z ich przebiegu. Mieli też okazję rozmawiać na temat trucizn i przekonać się, że to dawka czyni substancję truczną.



Podczas tygodnia nauk matematyczno-przyrodniczych przeprowadzono wiele działań innowacyjnych, mających na celu wzbogacenie i uatrakcyjnienie zajęć. Każde z nich miało pokazać, że przedmioty matematyczno-przyrodnicze da się lubić.

Organizatorzy
Foto: nadesłane

BRANŻOWA SZKOŁA I STOPNIA W SIERAKOWICACH



Nauka w oddziałach wielozawodowych trwa 3 lata i kończy się egzaminem zawodowym

NAJCZĘŚCIEJ WYBIERANE ZAWODY:

fryzjer, monter sieci i instalacji sanitarnych, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, blacharz samochodowy, ślusarz, mechanik pojazdów samochodowych, dekarz, murarz-tynkarz, sprzedawca, elektryk, elektromechanik pojazdów samochodowych, przetwórcza mięsa, cukiernik, piekarz, stolarz, tapicer

🏠 ul. Dworcowa 3, 83-340 Sierakowice
☎ 58 687-00-37
@ sekretariat@branzowasierakowice.pl
🌐 www.branzowasierakowice.pl





WIĘCEJ NIŻ SZKOŁA

Liceum Ogólnokształcące

PROFIL FOTOGRAFICZNO- JĘZYKOWY

- doskonalenie umiejętności językowych
- nauka kluczowych reguł fotografii

4 lata nauki + matura
PROJEKTY ZAGRANICZNE !



Technikum

TECHNIK AGROBIZNESU

- produkcja roślinna i zwierzęca
- prowadzenie działalności rolniczej (środki z UE)



TECHNIK RACHUNKOWOŚCI

- zarządzanie biznesem
- wynagrodzenia i podatki

PRAKTYKI ZAWODOWE
ZA GRANICĄ !



TECHNIK ŻYWIENIA I USŁUG GASTRONOMICZNYCH

- planowanie diety
- doskonalenie umiejętności kulinarnych

5 lat nauki + matura
+ kwalifikacje
do wykonywania zawodu





Nieodpłatne porady prawne w 2021 roku

Z dniem 1 stycznia 2021 r. ze względu na bezpieczeństwo klientów i prawników zawiesza się do odwołania **stacjonarną działalność punktu nieodpłatnej pomocy prawnej w Sierakowicach**. Udzielanie nieodpłatnych porad prawnych odbywać się będzie tylko **za pomocą środków porozumiewania się na odległość**, zgodnie z harmonogramem pracy punktu.

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Sierakowicach znajduje się w budynku dworca kolejowego przy ul. Piwnej 23 i jest czynny w następujących godzinach:

- poniedziałek, środa, piątek w godz. 8.00-12.00
- wtorek, czwartek w godz. 13.00-17.00.

Pomocy prawnej w punkcie udziela adwokat.

Na porady obowiązuje rejestracja telefoniczna - nr telefonu 536 006 810 (aktywny od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 12.00) lub przez internetowy system rejestracji dostępny na stronie <https://np.ms.gov.pl/pomorskie/kartuski>.

Drogi Czytelniku,

jeśli masz wątpliwości, poszukujesz odpowiedzi na nurtujące pytania na temat spożywania alkoholu czy używania narkotyków przez Twoich bliskich, zachęcamy do korzystania z porad i konsultacji w **Punkcie Informacyjno-Konsultacyjnym ds. Uzależnień** w Sierakowicach.

Pracownik punktu prowadzi działalność informacyjną i edukacyjną w zakresie profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień od alkoholu, narkotyków i przemocy w rodzinie, udostępnia materiały i specjalistyczną literaturę z zakresu uzależnień. Ponadto prowadzi konsultacje oraz rozmowy terapeutyczne w obszarze uzależnień i przemocy domowej.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Uzależnień

ul. Ks. B. Łosińskiego 1
83-340 Sierakowice
tel. 609 180 881

Godziny przyjęć (po uprzednim kontakcie telefonicznym):

Poniedziałek 10.00-15.00
Czwartek 10.00-15.00
Piątek 10.00-15.00

LUARKO TRANS



☎ 601 96 11 11, 601 99 77 66

Bezpieczeństwo

Nasi wykwalifikowani kierowcy zadają o to, by dotarli Państwo bezpiecznie do celu.

Komfort

Nowe, bogato wyposażone pojazdy sprawiają, że podróż upłynie w komfortowych warunkach i będzie czystą przyjemnością.

Dobra cena

Oferujemy bardzo konkurencyjne ceny przejazdu. Zadzwoń i sprawdź!

PRZEWÓZ OSÓB NIEMCY • DANIA

83-340 Sierakowice, ul. Kościerska 21
biuro@luarkotrans.pl



www.luarkotrans.pl



Dealer
przyczepek

Wymień stare
na nowe

Multiagencja
ubezpieczeniowa

ul. Św. Floriana 16, 83-340 Sierakowice
(za stacją Orlen, dojazd od ul. Lęborskiej)



603 748 535



www.autoszulc.pl



LUARKO
UBEZPIECZENIA

NAJTAŃSZE OC

Zapraszamy
do nowego oddziału

Sierakowice
ul. Kościarska 21



KOLANKO

ZESTAW
PODTYNKOWY WC
CERSANIT

SUPER
CENA

659zł

MISKA, DESKA,
PRZYCIŚK I STELAŻ



BATERIA
KUCHENNA
ZUMBA

120zł

4 KOLORY



STARA MASZYNA 160E

58 585 32 45

FARBA
DEKORACYJNA
Efekt **ŚNIEŻNY PYŁ**

109zł

ZESTAW - 2L



FARBA
CERAMICZNA
GREINPLAST

71,90zł

2,5L



SIERAKOWICE UL. LĘBORSKA 6B

58 681 63 53

Milorstowo



Prawdziwy dom
dla Twoich bliskich

pobyty czasowe i stałe • rehabilitacja • fizjoterapia

tel. 600 821 142
www.milorstowo.pl

Miłoszewo 120
gm. Linia